

Ks. Artur Malina

Uniwersytet Śląski w Katowicach
malina@naos.pl

DLACZEGO JEZUS BYŁ ZE ZWIERZĘTAMI
(Mk 1,13)?
ODNIESIENIA DO ZWIERZĄT
W EWANGELII MARKOWEJ

WHY WAS JESUS WITH WILD ANIMALS (MARK 1:13)?
REFERENCES TO ANIMALS IN THE GOSPEL OF MARK

STRESZCZENIE

SŁOWA KLUCZE

Pobyt Jezusa z dzikimi zwierzętami na pustyni podczas Jego kuszenia jest wzmiankowany tylko w Ewangelii Marka. Jego zwycięstwo nad Szatanem jest potwierdzone przez spokojną koegzystencję z otaczającą Go naturą oraz przez służbę aniołów. Pozostałe odniesienia do zwierząt uwydatniają realny charakter zbawczej działalności Boga, ofiarowanej ludziom w ich rzeczywistych uwarunkowaniach i potrzebach. Jej przykłady są przedstawione przez wszystkie odniesienia do zwierząt – zarówno te pośrednie lub bezpośrednie, jak i te mające sens dosłowny lub przenośny.

analiza narracyjna;
soteriologia
Marka; fauna
biblijna

Jesus' being with the wild beasts in the desert during His temptations is mentioned only in the Gospel of Mark (1:13). His victory over Satan is confirmed by the state of peaceful harmony with the nature surrounding Him, and by the service of the angels to Him. Several other references to animals in Mark emphasize the reality of God's saving activity offered to men and women in the midst of their real, everyday condition and needs. All of this gospel's references to the beasts serve as examples of this kind of immediacy and reality, whether reported indirectly or directly, and whether understood literally or figuratively.

narrative analysis;
soteriology of
Mark; Biblical
fauna

Tekst Marka o kuszeniu Jezusa jest najkrótszy z czterech Ewangelii¹. Zawiera jednak szczegół, który nie występuje w tekstach paralelnych: Jego przebywanie z dzikimi zwierzętami. Wzmianka ta może wydawać się dość incydentalna. Za podobnie marginalne można by uważać także inne wzmianki o zwierzętach w narracji o Jego publicznej działalności. Tego rodzaju szczegóły nie są jednak bez znaczenia, dlatego warto zwrócić uwagę na nie wszystkie. W Ewangelii Marka występują dwie kategorie odniesień do fauny: pośrednie i bezpośrednio.

¹ Ewangelia Marka ma więcej wspólnych treści z perykopą paralelną Mateusza: wyprowadzenie Jezusa przez Ducha na pustynię, czterdziestodniowy pobyt Chrystusa na niej, kuszenie Go przez Szatana oraz służba aniołów skierowana do Niego.

1. ODNIESIENIA POŚREDNIE

Niektóre wzmianki o zwierzętach mają charakter pośredni, to znaczy zwierzęta nie pojawiają się na scenie narracji. Mówią o nich wówczas jej protagoniści albo przez odniesienia do nich sam narrator charakteryzuje osoby, ich czynności i wydarzenia.

1.1. Gołąbica (Mk 1,10)

Gołąbica z narracji o chrzcie w Jordanie nie jest gołąbkim pokoju dla biblistów, którzy podają liczne i rozbieżne wyjaśnienia obecności tego zwierzęcia: (1) metafora bez znaczenia symboliczno-teologicznego, (2) porównanie służące realistycznemu przedstawieniu wizji, ponieważ Duch, aby być widziany, musi przyjąć formę widzialną, (3) lot gołąbicy do piskląt lub do gniazda jako obraz Ducha zstępującego na Jezusa oznacza inaugurację nowego stworzenia (tak był interpretowany przez niektórych rabinów Rdz 1,2), (4) symbol sądu i zbawienia – gołąbica po potopie zwiastuje pokój i łaskę rodzajowi ludzkiemu (Rdz 8,8-12), (5) symbol Izraela, (6) symbol mądrości, (7) zwiastująca miłość Ojca do Syna, (8) przedstawienie Szekiny, (9) gołąbica jako symbol nowego wyjścia (Pwt 32,11), (10) skojarzenie z działalnością prorocką, gdyż rzeczowniki „gołąbica” i imię „Jonasz” tak samo brzmią w języku hebrajskim, (11) również z powodu podobnego brzmienia na etapie semickiego przekazu zastąpienie przysłowka „natychmiast” przez porównanie do gołąbicy, (12) pojawienie się gołąbicy odpowiada głosowi Boga, gdyż przywołuje znaną z tekstów rabinicznych jego nazwę „córka głosu” (*bat qôl*), która kojarzy się z gruchotaniem gołąbicy, (13) symbol boskości, (14) zstąpienie Ducha jak gołąbicy wyobraża Bożą moc biorącą w posiadanie Jezusa, (15) symbol łagodności i niewinności, (16) gołąbica symbolizuje początek misji Jezusa. Niektórzy egzegeci nie szukają jednolitego znaczenia, gdyż uważają, że to porównanie

powstało przez połączenie odrębnych motywów z dwóch tradycji epifanii chrzcielnych: zstąpienia Ducha Świętego na Jezusa w momencie Jego chrztu w Jordanie (świadcstwo apokryficznej Ewangelii Hebrajczyków) oraz zstąpienia na Niego nieidentyfikowanej z Duchem Bożym gołębicą, która przyniosła deklarację o Jego godności mesjańskiej (tradycja obecna w Odach Salomona)².

Większość powyższych interpretacji przyjmuje porównanie Ducha z gołębicą. Chociaż tekst grecki dopuszcza takie rozumienie, to jednak jego składnia sugeruje też odmienny kierunek interpretacji. Przedmiotem zestawienia nie jest tyle sam Duch, który byłby porównany z gołębicą, ile raczej chodzi o porównanie Jego zstępowania do lotu gołębicę. Zatem nie należy tłumaczyć: „[Jezus] zobaczył Ducha jak gołębicę zstępującą”, lecz: „[Jezus] zobaczył Ducha jak gołębicę zstępującego”.

Biblijne porównania, w których jednym z członów porównania są ptaki, mają zazwyczaj sens przysłówkowy, to znaczy zestawiane są czynności tego, co porównywane, z lotem ptaków (Pwt 32,11; Iz 60,8; Oz 11,11; Syr 43,14)³. Najbliższe metaforze obecnej w perykopie chrzcielnej jest porównanie upadku Szatana do błyskawicy: „Widziałem Szatana, który jak błyskawica spadł z nieba” (Łk 10,18). Porównanie z błyskawicą nie odnosi się do samego Szatana, lecz do jego upadku: uwydatnia nagły charakter jego klęski, podobny do niespodziewanego pojawienia się błyskawicy na niebie.

Porównanie zstępowania Ducha do obniżania się gołębicę ma znaczenie nie tylko dla obecności Ducha Świętego podczas chrztu Jezusa, ale przede wszystkim dla objawienia najważniejszej prawdy o tożsamości wychodzącego z Jordanu. Porównanie to oznacza, że chodzi tutaj nie o jakieś wylanie Ducha, które nie miałyby określonych granic⁴, lecz o Jego zej-

² Odniesienia bibliograficzne do źródeł i autorów przedstawiających te wyjaśnienia znajdują się w: Malina, *Chrzest Jezusa*, 119-122.

³ Por. Malina, *Chrzest Jezusa*, 123-124.

⁴ Por. Malina, *Chrzest Jezusa*, 124-125.

ście tylko do Jezusa. Celem tego zstąpienia nie są inni obecni nad Jordanem. Sumaryczna relacja o działalności Chrzciciela przedstawia wiele osób. Duch Święty nie zstępuje ani na Jana udzielającego chrztu wodą, ani na ludzi przyjmujących od niego chrzest w Jordanie. Zacieśnienie adresata zstąpienia Ducha Świętego, dzięki tej wzmiance o gołębiczy, sprowadza jednoznacznie do Jezusa wypowiedź głosu z niebios o Jego godności jako umiłowanego Syna Bożego (Mk 1,11).

1.2. Ptaki w przypowieściach (Mk 4,4.32)

Wzmianki o ptakach pojawiają się w dwóch różnych przypowieściach Jezusa o zasiewie: o siewcy (Mk 4,3-9) i o ziarnie gorczycy (Mk 4,30-32). Pozycja tych wzmianek – na początku pierwszej przypowieści oraz na końcu ostatniej – nadaje im funkcję inkluzji, która uwydatnia wspólne znaczenie tego, co w ten sposób jest obramowane: nauczanie o królestwie Bożym, które dla uczniów jest uzupełnione o wyjaśnienia dające im poznać tajemnicę tego panowania. Tej funkcji odpowiada także kontrast: ptaki pożerające ziarno uniemożliwiają wzrost tego, co małe, ptaki natomiast, które gnieźdzą się w gałęziach wyrosłej rośliny, znajdują w niej schronienie dla siebie i swoich piskląt.

Warto zauważyć najpierw podobieństwo między porównaniem zstępowania gołębiczy a losem pierwszego ziarna. Zstąpienie Ducha Świętego, dzięki temu porównaniu, ma tylko jednego adresata, którym jest Jezus. Pojawienie się ptaków po upadku pierwszego ziarna ma analogiczne znaczenie. Jak ziarno znajdujące się na drodze jest pożarte przez ptaki, które wcześniej przybywają, tak ziarno rzucone na podłoże skaliste zostaje spalone przez słońce, które najpierw wschodzi (Mk 4,6). Przybycie ptaków oznacza, że niszczą one wyłącznie to ziarno, do którego się skierowały. Wschód słońca nie ma takiego znaczenia – jest ono nad całą ziemią, a jego promienie szkodzą jedynie ziarnu pozbawionemu korzeni. To rozróżnienie pozwala w wyjaśnieniu przypowieści

odróżnić tych, którzy ograniczają się do słuchania słowa, od pozostałych, którzy je przyjmują, chociaż czynią to w różny sposób (Mk 4,14-21).

Szereg elementów – zwłaszcza motywy rolnicze i zoologiczne – otwierają dwie przypowieści, które wzmiankują ptaki, na wyjaśnienia alegoryzujące. Połączenie tych motywów znane jest w czasach Nowego Testamentu. Tradycja o Abrahamie, pomysłodawcy jednoczesnej orki pod zasiew i siania (Jub 11,23-24), jest podana razem z przekazem odpowiadającym losowi pierwszego ziarna i jego wyjaśnieniu: „Natomiast księżę Mastema zesłał wrony i ptaki, aby wydziobały wszelkie zasiane ziarno, tak aby ogołocić ziemię i okraść ludzi z ich pracy. Zanim zdołali przysypać zasiane ziarno, wrony chwyciły je z powierzchni ziemi” (Jub 11,11)⁵. Drugi obraz ma również potencjał alegoryczny ukryty już w Starym Testamencie. W tradycji prorockiej i apokaliptycznej obraz ptaków zakładających gniazda przedstawia pogańskie narody zaproszone przez Boga do jego królestwa (Ez 17,22-24; 31,6; Dn 4,12.20-21; 1QH 16,8-10).

W odróżnieniu od negatywnej wymowy wzmianek o ptakach w przypowieści o siewcy, zwłaszcza przez porównanie ich do Szatana w jej wyjaśnieniu (Mk 4,15), przypowieść o ziarnku gorczycy staje się apelem o patrzenie z ufnością w przyszłość królestwa Bożego. To, co najpierw przedstawia się w ludzkiej ocenie jako słabe i kruche, staje się w końcu oparciem i schronieniem dla tych, którzy wydawali się mocniejsi i groźniejsi. W pierwszej przypowieści ptaki porywają wszystkie ziarna, które padają na drogę, czyli także te większe, a w ostatniej szukają schronienia wśród gałęzi rośliny, która wzięła swój początek z najmniejszego ziarna. Przykład prześladowanych z powodu wiary potwierdza, że ich prześladowcy ustępują nie z powodu osobistej siły wyznawców

⁵ Tłumaczenia tekstów pozabiblijnych z okresu judaizmu Drugiej Świątyni są zaczerpnięte w tym artykule z: Rubinkiewicz, *Apokryfy Starego Testamentu*.

Chrystusa, lecz dzięki świadectwu o Nim, które wprowadzie powoli kielkuje i wzrasta w uciskających, to jednak ostatecznie prowadzi do ich nawrócenia⁶.

1.3. Owce (Mk 6,34; 14,27)

Kolejna wzmianka o zwierzętach występuje znowu w charakterystyce pochodzącej od narratora (Mk 6,34). Widzenie przez Jezusa przybyłych ludzi wzbudza w Nim litość, ponieważ są oni zupełnie opuszczeni. Ten ich stan charakteryzuje starotestamentalna metafora „jak owce niemające pasterza” (Za 13,7, por. Lb 27,17; 1 Krl 22,17; 2 Krn 18,16; Jdt 11,19; Ez 34,5.8; Za 10,2). W tekstach biblijnych owce są symbolem bezbronności, łagodności oraz potrzeby ochrony. Motyw owiec potrzebujących nieustannej opieki pasterza jest uwydatniony w Starym Testamencie i wykorzystany w pismach judaizmu okresu Drugiej Świątyni⁷.

Do obrazu owiec, które są rozproszone, nawiązują słowa Jezusa o skutkach uderzenia w pasterza wypowiedziane na drodze z wieczernika do Getsemani (Mk 14,27). Porównanie Jęgo uczniów do owiec ma pozytywny wydźwięk w odróżnieniu od zapowiedzi odnoszącej się do ich stanu ducha, a mianowicie zwątpienia. Uderzenie przeciwników w Jezusa

⁶ Taki przykład oferuje historia Szawła, który pierwszy raz jest wzmiankowany jako obecny podczas kamienowania Szczepana (Dz 7,58).

⁷ Alegoria o owcach w Księdze Snów odnosi się do przejścia Izraelitów przez morze po wyjściu z Egiptu: „Pan owiec wyszedł z nimi jako przewodnik, a wszystkie owce poszły za nim. [...] Wilki zaczęły ścigać owce, aż te napotkały obszar wody. Ale obszar wody rozstał się i wody utworzyły po jednej mur. Ich Pan, który je prowadził, stanął pomiędzy nimi i wilkami. Wilki nie widząc jeszcze owiec, weszły do środka obszaru wody. Wilki goniły owce i wbiegły za nimi do tego obszaru wody. Kiedy zobaczyły Pana owiec, zaczęły uciekać przed nim. Ale wtedy obszar wody zlał się znowu razem i nagle przyjął swój naturalny kształt. Woda nadpłynęła i podniosła się, aż przykryła wszystkie wilki. Owce uratowały się jednak z tej wody i udały się na pustynię” (HenEt 89,21-28).

spowoduje rozproszenie, które, nie będąc synonimem zgorzenia, nie jest zawinione przez rozproszonych. Przyczyna zgorzenia natomiast tkwi głęboko w samych uczniach i jest przez nich zawiniona. Ten stan jest spowodowany ich wewnętrznym załamaniem, które wyraża się w zanegowaniu więzi z Nim. Pomimo ich osobistej winy ma nastąpić działanie Jezusa wyrażone w metaforze pasterskiej, która jest implikowana w zapowiedzi odtworzenia więzi między Nim a Jego uczniami. Negatywnemu położeniu uczniów porównanych do rozproszonych owiec odpowiada działanie Zmartwychwstałego, który postępuje wobec nich jak pasterz: po zmartwychwstaniu pójdzie On przed nimi do Galilei (Mk 14,28).

1.4. Szczenięta (Mk 7,27.28)

Porównanie pogan do psów może szokować nie tylko współczesnego czytelnika⁸, jeśli nawet jego wymowa jest osłabiona przez formant zdrabiający wyrazu greckiego⁹. Właściwym uzasadnieniem dla porównania nie są ogólnie teksty z negatywnym wydźwiękiem ani nawet rozróżnienie między czystym

⁸ Musiało ono wywoływać spore trudności wśród odbiorców tradycji ewangelicznej, gdyż Łukasz nie włączył historii, która je zawierała, do swojej Ewangelii. Por. Mickiewicz, *Ewangelia*, 29.

⁹ Rzeczownik *kynarion*, który jest formą zdrobniałą od *kyôn*, oznacza małego psa. Nie występuje on poza tą perykopą ani w Nowym Testamencie, ani w LXX. Forma podstawowa natomiast ma zazwyczaj negatywne zabarwienie, kiedy jest używana w sensie przenośnym i w porównaniach używanych w funkcji retorycznej (1 Sm 17,43; 24,15; 2 Sm 3,8; 9,8; 16,9; 2 Krl 8,13; Ps 22,17.21; 59,7.15; Prz 26,11; Iz 56,10.11; 2 P 2,22). Taki sens mają również niemetaforyczne odniesienia: zwłoki pozostawione psom oznaczają pohańbienie ciała czy pozbawienie go godnego pogrzebu (1 Krl 20,19.23.24; 22,38; 2 Krl 9,10.36). W innych przypadkach ma także sens neutralny lub pozytywny (Wj 11,17; Sdz 7,5; Jdt 11,19; Tb 6,1; 11,4; Łk 16,21). Szczególnie pejoratywny wydźwięk ma użycie tego słowa jako określenia żyjących niemoralnie – na przykład męskich prostytutek (Pwt 23,18-19; Ap 22,15). Por. Zanella, *The Lexical Field*, 72.

a nieczystym w sensie rytualnym: „Będziecie dla Mnie ludźmi świętymi. Nie będziecie spożywać mięsa zwierzęcia rozszarpanego przez dzikie zwierzęta, ale je rzucicie psu” (Wj 22,30). Chociaż w tym porównaniu nie chodzi o sąd moralny o poganach i ich obyczajach, to jednak oddziela ono Izraela od pogan.

Syrofenicjanka nie rozumie odpowiedzi Jezusa w sensie absolutnej separacji, która byłaby równoznaczna z odmową udzielenia pomocy. Matka dziecka pojmuje odpowiedź ze wzmianką o szczeniętach w znaczeniu potwierdzenia uprzywilejowanej pozycji Żydów jako pierwszych adresatów Jego działalności („chleb [dla] dzieci”) i wynikającej stąd konieczności wyczekania na czas działalności skierowanej do pogan. Tylko taki sens ma porównanie do szceniąt, które muszą czekać na koniec posiłku dzieci. Podjęcie przez nią tego – na pierwszy rzut oka – pejoratywnego epitetu ma funkcję retoryczną. Matka inteligentnie i oryginalnie uzupełnia ukazany wcześniej przez Jezusa obraz dzieci karmionych przez rodziców o własny szczegół. Jej uzupełnienie, ze wzmianką o okruszynach zjadanych przez szczenięta, pokazuje, że natychmiastowe spełnienie jej prośby nie jest wcale sprzeczne z wyróżnioną pozycją Izraelitów. Ich pierwszeństwo nie jest chronologiczne, lecz ten prymat wynika z ich relacji jako dzieci do Boga. Pozycja ta jednak wcale nie wyklucza równoczesnego udziału pogan w dobrodziejstwach przeznaczonych dla nich, gdyż, kiedy pokarm jest dawany dzieciom, w tym samym czasie także szczenięta mają w nim udział.

1.5. Wielbłąd (Mk 10,25)

Na słowa Jezusa dotyczące wchodzenia bogatych do królestwa Bożego, wypowiedziane po odejściu jego rozmówcy i ukazujące rozmiar trudności w radykalnej zmianie życia u ludzi związanych z dobrami ziemskimi (Mk 10,23), uczniowie reagują ze zmieszaniem (w Mk 10,24 brak reakcji słownej). Po takiej reakcji następuje druga wypowiedź Jezusa, która rozwija temat trudności wejścia do Królestwa Bożego.

Wypowiedź składa się z dwóch części. Część pierwsza jest wykrzyknieniem w formie bezosobowej: „jak trudno wejść [...]”. Ogólne sformułowanie rozszerza dyskutowaną trudność. Nie dotyczy ona wyłącznie kategorii osób posiadających dobra, ale wszystkich ludzi. Część druga ukazuje rozmiary tej trudności na przykładzie paradoksalnego porównania wielbłąda przechodzącego przez ucho igielne z bogatym usiłującym wejść do królestwa Bożego. Kontrast skrajnych wielkości jest bardzo wymowny: „Łatwiej jest, by wielbłąd przeszedł przez ucho igielne, niż bogaty wszedł do królestwa Boga”. Hiperboliczny charakter porównania dobrze pasuje zarówno do nauczania Jezusa, jak i do stylu Marka¹⁰.

2. ODNIESIENIA BEZPOŚREDNIE

Od odniesień pośrednich różnią się wzmianki o zwierzętach, które pojawiają się w opowiadanych wydarzeniach. Choć ich obecność może wydawać się marginalna, to jednak uwypatnia ona znaczenie słów i czynów postaci, które występują w centrum narracji.

2.1. Wielbłąd i szarańcza (Mk 1,6)

Pierwszy raz wzmianka o zwierzętach pojawia się w sumarycznej relacji o działalności Jana Chrzciciela (Mk 1,4-8). Jest ona

¹⁰ W niektórych rękopisach występuje rzeczownik „sznur” (*kamilos*) zamiast „wielbłąd” (*kamēlos*). Ta łatwiejsza lekcja powstała pod wpływem itacyzmu. Podobnie osłabia wymowę hiperbolicznego porównania nadanie sensu niedosłownego określeniu „ucho igielne” (*trymalia rafidos*). Wąskie przejścia w murach starożytnych miast miały być nazywane uchami igielnymi. Jeśli pojedynczy człowiek mógł przez nie się przecisnąć, to już nie mogli przez nie się prze dostać jeźdźcy ani zwierzęta juczne. Reakcja uczniów potwierdza, że obraz miał przedstawiać trudne do pogodzenia przeciwieństwo między posiadaniem bogactwa a wchodzeniem do królestwa Bożego. Por. Paciorek, *Ewangelia*, II, 271.

obramowana przez informację o wystąpieniu Jana jako chrzczącego wodą i głoszącego chrzest nawrócenia na odpuszczenie grzechów (Mk 1,4) oraz przez jego zapowiedź porównującą własny chrzest wodą z przyszłym chrztem w Duchu Świętym (Mk 1,7-8). W centrum znajduje się opis reakcji adresatów na tę działalność oraz charakterystyka jej podmiotu: do Jana wychodzili ludzie z Judei i Jerozolimy oraz przyjmowali od niego chrzest w rzece Jordan (Mk 1,5), on zaś nosił ubranie z sierści wielbłądziej i pas skórzany około bioder oraz żywił się szarańczą i polnym miodem (Mk 1,6). Skupienie się na tych elementach zgadza się ze sposobem ukazywania postaci w starożytnych biografiach. Zazwyczaj unika się w nich bezpośredniej charakterystyki protagonistów, lecz przedstawia się ich zwyczajnie czy informuje o ich pozycji społecznej, podając wiadomości na temat ich odzienia, pożywienia i mieszkania¹¹. Marek nie chce tutaj przedstawić ascetycznego wyglądu i surowych zwyczajów Chrzciciela ani akcentować jego podobieństwa do Eliasza (w 2 Krl 1,8 jest mowa tylko o pasie skórzanym) czy do innych proroków (Za 13,4). Wzmianka o rodzaju ubrania i pożywienia ma potwierdzać, że misja Jana jest związana z pustynią. Opis ten dobrze pasuje do wersetu poprzedzającego: podczas gdy ludzie nieustannie wychodzą ze swoich miejscowości, on cały czas przebywa w miejscu niezamieszkałym¹².

2.2. Dzikie zwierzęta (Mk 1,13)

W tekście Marka o kuszeniu znajdują się dwa elementy, które nie mają ściślejszej paraleli synoptycznej: wzmianka o dzikich zwierzętach oraz stała służba aniołów¹³. Tylko Marek uka-

¹¹ Por. Dormeyer, *Ewangelia Marka*, 17. Taki sposób narracji jest typowy dla obrazów filmowych, które towarzyszą początkowym napisom: dzięki nim od początku można się zorientować w pozycji społecznej i statusie majątkowym protagonistów przedstawianej akcji.

¹² Por. Malina, *Chrzest Jezusa*, 183-184.

¹³ Wzmianka Marka o służbie aniołów oznacza, że przez cały czas pobytu na pustyni Jezus pozostał zjednoczony z Bogiem i nie uległ

zuje Go z dzikimi zwierzętami. Harmonijne przebywanie ze zwierzętami zagrażającymi życiu człowieka zapowiada nadejście pokoju czasów mesjańskich (w sensie Iz 11,6-9¹⁴; ApBaSyr 73,6). Motyw ten różni się od obrazu władcy, który najpierw jako pasterz, chroniąc przed drapieżnikami powierzone mu stada, nabywa umiejętności potrzebnych mu w przyszłości (Dawid w 1 Sm 17,34-36, Mojżesz według Filona Aleksandryjskiego w *Mos* 1,61)¹⁵.

Komentarze nie poświęcają uwagi znaczeniu składni w zdaniu: „[On] był z dzikimi zwierzętami”¹⁶. Na funkcję wyrażenia przyimkowego wskazują inne przypadki jego występowania. Odpowiadając faryzeuszom, Jezus przedstawia się jako oblubieniec, który „jest z” gośćmi weselnymi, a oni go „mają z sobą” (Mk 2,19). Dwukrotnie oznaczone w jednym wersecie przebywanie oblubieńca z gośćmi weselnymi uwydatnia znaczenie zmiany, która najpierw dotyczy pana młodego, a potem dopiero innych uczestników wesela. Przez czas, który on jest z nimi, wesele trwa, dlatego nie powinni oni pościć. Następne wyrażenie przyimkowe wydaje się zaprzeczać temu związkowi. Przypominając historię Dawida, który szuka pożywienia w domu Bożym, Jezus określa jego towarzyszy za pomocą

Szatanowi. Oryginalność przedstawienia przez niego służby aniołów polega na ukazaniu jej jako równoczesnej z kuszeniem przez Szatana. U Mateusza natomiast jest ona reakcją na odpowiedź daną diabłu w trzecim kuszeniu: „Wtedy opuścił Go diabeł, a oto aniołowie przystąpili i usługiwali Mu” (Mt 4,11).

¹⁴ Zwłaszcza ze względu na zapowiedź Ducha Pańskiego, który spoczywa na działającym w imieniu Boga według Iz 11,2. Może być wzięta pod uwagę także zapowiedź w drugiej części Izajasza: „Sławić będą mnie zwierzęta polne” (Iz 43,20), w związku z poprzedzającymi ją słowami o odnowie pustyni: „Oto ja czynię teraz rzeczy nowe, które wschodzą. Czyż nie poznacie ich? Także umieszczę na pustyni drogę, a na pustkowiu rzeki” (Iz 43,19), co przypomina przejęte w prologu Marka prorocstwo Iz 40,3. Por. Gieschen, *Why Was Jesus*, 78-79.

¹⁵ Zazbijmy z tym motywem uważa: Daly-Denton, *The Old Testament*, 325.

¹⁶ Także najnowszy polskojęzyczny komentarz do Ewangelii Marka (Malina, *Ewangelia według św. Marka*, 108) nie bada w tym sensie relacji między Jezusem a zwierzętami.

wrażenia przyimkowego „ci z nim” (Mk 2,25). W tym przypadku nie jest decydująca relacja Dawida do towarzyszy, ale odwrotny stosunek. Jego towarzysze mogli się posilić, dlatego że byli z tym, który otrzymał chleby pokładne.

Analogicznie w innych przypadkach sytuacja desygnatu oznaczonego przez słowo połączone z przyimkiem jest charakteryzowana przez obecność osoby określonej za pomocą wyrazu zależnego od przyimka. Określenie pierwszego celu ustanowienia apostołów – „aby byli z Nim” (Mk 3,14, por. także Mk 14,18.20) – oznacza, że ich istnienie jako Dwunastu zależy od trwania w związku z Nim. Człowiek uwolniony od Legionu rozpoznaje znaczenie tej więzi, kiedy prosi Jezusa o pozwolenie dołączenia się do Niego, „aby z Nim mógł być” (Mk 5,18, por. Mk 5,37.40). Tak samo należy interpretować niezwykłą¹⁷ kolejność w epifanii na górze przemienienia. W Ewangeliach Mateusza i Łukasza Mojżesz jest wymieniony przed Eliaszem w obydwu wzmiankach: w narracji o ich ukazaniu się uczniom oraz w propozycji Piotra (Mt 17,3-4; Łk 9,30.33). Kolejność ta jest zgodna z chronologią biblijną. Druga Ewangelia we wzmiance o ich ukazaniu się uczniom wymienia ich w wyrażeniu przyimkowym „Eliasz z Mojżeszem” (Mk 9,4). Marek przedstawia gradację w układzie koncentrycznym: od Eliasza przez Mojżesza do Jezusa, a następnie od Jezusa przez Mojżesza znowu do Eliasza¹⁸, czyli w centrum znajduje się Jezus. Wyrażenie przyimkowe ma także sens odpowiadający innym przypadkom użycia analogicznej konstrukcji. Podczas przemienienia ukazał się Eliasz z Mojżeszem, gdyż to wcześniejsza rozmowa największego z proroków z Bogiem na górze (Wj 24,16–31,18) determinowała znaczenie podobnej rozmowy Tiszbity (1 Krl 19,8-18), a nie na odwrót. Taką samą funkcję ma przyimek użyty po

¹⁷ Egzegeci uznają ją za osobliwą – na przykład w klasycznym komentarzu do Ewangelii Marka jest nazwana „dziwną” (strange). Taylor, *The Gospel*, 390.

¹⁸ Tak interpretuje tę kolejność: Légasse, *Marco*, 446.

zakończony teofanii na górze przemienienia: „I zaraz potem, gdy rozglądali się dokoła, nikogo już nie ujrzeli, lecz samego Jezusa z nimi” (Mk 9,8). Jak długo byli obok Niego postacie ze Starego Testamentu, tak długo trwało Jego przemienienie. Treść percepcji uczniów po teofanii jest wyrażona przez słowa: „sam Jezus z nimi”, a nie przez konstrukcję: „oni z samym Jezusem”. Wyrażenie przyimkowe z taką kolejnością członów również w tym przypadku nie ma oznaczać, że Jezus jest ważniejszy niż uczniowie, ponieważ jest wymieniony przed nimi, ale ma przedstawiać zakończenie Jego przemienienia dokonanego przed nimi¹⁹. Na położenie Piotra ma wpływ jego przebywanie ze sługami arcykapłana (Mk 14,54). Gdyby to obecność ucznia miała zmieniać sytuację sług, wówczas narrator napisałby, że oni grzali się przy ogniu z Piotrem. Pytania skierowane do Piotra na dziedzińcu arcykapłana świadczą, że pytających interesuje tożsamość ucznia wynikająca z jego więzi z Jezusem (Mk 14,67).

Wracając do perykopy o kuszeniu, można stwierdzić, że konsekwentne użycie wyrażenia przyimkowego, które oznacza przebywanie Jezusa z dzikimi zwierzętami, dowodzi Jego zdolności do harmonijnej relacji z częścią stworzenia, niebezpieczną dla ludzi. Gdyby kolejność była odwrotna („dzikie zwierzęta były z Nim”), mogłoby to znaczyć, że przebywanie zwierząt z Nim odsłania w nich coś niezwykłego, wskazuje na jakąś zmianę w ich naturze²⁰.

¹⁹ Tego przyimka przedstawiającego relację między Jezusem a uczniami nie ma w Ewangelii Mateusza, która ogranicza przedmiot percepcji: „nikogo nie ujrzeli oprócz samego Jezusa” (Mt 17,8).

²⁰ Ten sens relacji między Jezusem a zwierzętami łączy dwa znaczenia: pokojowej relacji ze światem zwierzęcym, w typologii nowego Adama (Bauckham, *Jesus*, 3-21), oraz zagrożenia przynieszonego dla tej relacji przez Szatana (na ten sens wskazuje chiastyczne występowanie w Mk 1,12-13 Ducha, Szatana, dzikich zwierząt, aniołów; por. Heil, *Jesus*, 65-66).

2.3. Świnie (Mk 5,11-14.16)

Obecność określenia „trzoda świń” (*agelē choirōn*) zgadza się z topografią egzorcyzmu: kraina Gerazeńczyków jest obszarem zamieszkałym przez pogan, którzy wypasają zwierzęta nieczyste dla Izraelitów (Kpł 11,7)²¹. Wzmianka o miejscu wypasania się trzody („przy górze”) odpowiada wyrażeniu ukazującemu jej szybkie zniszczenie: „w dół urwiska”. Przymiotnik „wielka” (*megalē*) zgadza się z dużą liczbą pasących się świń: „dwa tysiące”. Szczegóły te tworzą kłamrę dla centralnego fragmentu o egzorcyzmie i podkreślają rozmiary zwycięstwa Jezusa nad duchami nieczystymi. Przymiotnik tworzy konsonans z określanym przez niego rzeczownikiem: „trzoda wielka” (*agelē megalē*), podobnie jak rzeczownik, który w poprzednim wersecie określa „kraję” (*chōra*) oraz „świnie” (*choiroi*). Sekwencja czasowników przedstawia bardzo dynamiczną scenę. Trzy czasowniki w aoryście kolejno wzmiankują: wyjście demonów, ich wejście w świnie oraz ruszenie trzody w stronę jeziora, sam koniec zaś wyrażony jest w czasie niedokonanym: „potopiły się” (*epignonto*). Nie tylko ostatni akt, który prowadzi do samozniszczenia, jest chaotyczny, ale cała sekwencja tych czasowników przedstawia samozagładę jako zupełnie bezładną. Ten koniec demonów kontrastuje z ich przedstawieniem się przed Jezusem: „Legion jest moim imieniem”. Choć duchy nieczyste ujawniają się przed Nim w wielkiej liczbie i są zorganizowane na sposób wojskowy, to jednak muszą ustąpić przed Jego mocą.

²¹ Szczególnie uwidatnia się ten charakter w zakończeniu opowiadania. W wyniku opowiadania świadków egzorcyzmu, mieszkańcy krainy wyrażają sprzeciw wobec dalszej działalności Jezusa w ich regionie. Niechęć Gerazeńczyków mogła wynikać nie tylko z faktu samej utraty trzody. Przyczyny wrogości były zapewne o wiele głębsze, gdyż miały religijne i etniczne podstawy. Sto lat wcześniej nie powiodła się próba narzucenia judaizmu po zdobyciu Transjordanii przez Aleksandra Jannaja (103-76 rok przed Chrystusem), w czasach Jezusa zaś mieszkańcy Dekapolu nie utożsamiali się ani z Żydami, ani z ich aspiracjami politycznymi. Por. Malina, *Ewangelia*, 341.

2.4. Ryby (Mk 6,38.41.43; 8,7)

Wzmianki o rybach²² w obydwu narracjach o rozmnożeniu chlebów (Mk 6,32-44; 8,1-9) mogą wydawać się mało istotne dla znaczenia cudów Jezusa, które ukazują Jego wyższość nad wielkimi prorokami Starego Testamentu: Jonaszem (Mk 4,35-41), Eliaszem (Mk 5,21-43) i w końcu Mojżeszem (Mk 6,32-44). Chociaż liczbom chlebów i ryb przypisuje się symboliczne znaczenie, to jednak w narracji Marka te wielkości nie mają innej funkcji niż uwydatnienie dysproporcji między ilością pokarmu będącego w dyspozycji Jezusa i Jego uczniów a liczbą nakarmionych²³. Pomimo kilku uderzających podobieństw do opowiadania o niezwykłym nakarmieniu dokonany przez proroka Elizeusza (2 Krl 4,42-44)²⁴, wzmianka o rybach w odpowiedzi uczniów, przy pierwszym rozmnożeniu, pokazuje, że zwracają oni uwagę na wszystko, czym dysponują: nie tylko na chleby, o które pyta Jezus, ale

²² W drugim opowiadaniu o rozmnożeniu chlebów (Mk 8,1-9) występuje postać zdrobniała: „rybka” (*ichthydion*). W Nowym Testamencie pojawia się ona jeszcze tylko raz, w tekście paralelnym w pierwszej Ewangelii (Mt 15,34). Obecność innych terminów, niewystępujących gdzie indziej w Ewangelii Marka: pozostawać (*prosmenein*; w. 2), głodny – (*nēstis*; w. 3), osłabnąć (*eklyesthai*; w. 3), pustynia – (*erēmia*; w. 4), rybka – (*ichthydion*; w. 7), nadmiar – (*perisseuma*; w. 8), kosz – (*spyris*; w. 8), wskazuje na przejście z tradycji tej relacji, która nie została poddana daleko idącym zmianom na poziomie redakcji.

²³ Na takie znaczenie zwraca uwagę: France, *The Gospel*, 266. Można jeszcze dodać, że za dosłownym znaczeniem, czyli za nieobecnością odrębnego, alegorycznego sensu liczb pojawiających się w obydwu narracjach o rozmnożeniu chlebów, przemawia ograniczenie się do informacji o niewielkiej ilości rybek w przypadku wzmianki o rybach w drugim opowiadaniu.

²⁴ Tekst Marka ma podobną strukturę. W opowiadaniu o cudzie Elizeusza występują elementy paralelne: ukazanie potrzeby przez wskazanie na dysproporcję między ilością pokarmu a liczbą osób (2 Krl 4,42-43a), polecenie proroka (4,43b) uzasadnione słowem Pana (4,43c), dokonanie cudu i jego potwierdzenie (4,44).

również na ryby, które mają z sobą. Ponadto przypomina ona o pierwszym powołaniu dwóch par uczniów podczas połowu i wykonywaniu innych prac związanych z ich zawodem rybaków (Mk 1,16-20). Wzmianka o zebranych resztkach z ryb potwierdza, że wszystko, czym uczniowie dysponowali na początku, wystarcza do nakarmienia ogromnej rzeszy ludzi. Staje się tak nie tylko za sprawą interwencji Boga, który działa przez Jezusa, ale również dzięki ich współpracy w tym niezwykłym dziele.

2.5. Osiołek (Mk 11,2.4.5.7)

Jezus daje uczniom polecenie przyprowadzenia zwierzęcia, „na którym jeszcze nikt z ludzi nie siedział”. Charakterystyka ta odpowiada zwierzęciu wierzchowemu. Chociaż czterokrotnie użyty rzeczownik *pōlos* określa tylko młode zwierzę – źrebię, to jednak geograficzny kontekst uzasadnia uszczegółowienie gatunkowe przez tłumaczenie „osiołek”. Jezus nadaje symboliczne znaczenie swojemu niezwykłemu wjazdowi do Jerozolimy. Ten sens potwierdzają czynności ludzi po tym, jak On siada na osiołku: „Wielu zaś rozciągało swoje płaszcze na drodze, a inni gałązki ścięte z pól” (Mk 11,8). Ścielenie przed Nim gałązek jest znakiem radości i czci. Rozkładanie płaszców oznacza, że towarzyszący Mu przyjmują Go jako króla. Mesjasz witany gałązkami i śpiewem psalmu nie przybywa jednak jako waleczny król. Zgodnie z zapowiedzią proroka Zachariasza, to panowanie ma mieć całkiem odmienny charakter: „Oto Król twój idzie do ciebie, sprawiedliwy i zwycięski. Pokorny – jedzie na osiołku, na osłatku, źrebięciu oślicy” (Za 9,9). Jezus nie posiada nawet osiołka, ale go tylko pożycza na krótki czas. Nie używa siodła, lecz siada na płaszcach, które uczniowie zarzucają na grzbiet zwierzęcia. Chociaż przyjeżdża bez widzialnej potęgi, to jednak ludzie rozpoznają Jego przybycie jako początek nowej relacji do Boga (Mk 11,9-10).

2.6. Gołębie (Mk 11,15)

Następna wzmianka o zwierzętach pojawia się w wyliczeniu prowokacyjnych czynów Jezusa w świątyni: wyrzuca sprzedających i kupujących, wywraca stoły bankierów i krzesła sprzedających gołębie oraz zakazuje przenoszenia przedmiotów przez świątynię. Wymienione działania są zwrócone nie przeciw świątyni ani jej kultowi, lecz przeciw osobom spełniającym różnego rodzaju czynności pomocnicze związane z jej funkcjonowaniem. W odróżnieniu od opowiadania w czwartej Ewangelii (J 2,13-22), które pomimo dość znaczących rozbieżności może być uważane za tekst paralelny, Marek wymienia wśród zwierząt ofiarnych tylko gołębie. Wzmianka ta ma znaczenie w relacji intertekstualnej i intratekstualnej, a mianowicie powinna być interpretowana na tle wymagań prawa Mojżeszowego odnośnie do żertw ofiarnych oraz w związku z dalszym rozwojem narracji ewangelicznej. Przepisy prawa nakazywały matce – czterdzieści dni po narodzeniu chłopca, a osiemdziesiąt po narodzeniu dziewczynki – poddać się obrzędowi oczyszczenia oraz złożyć ofiarę: „jednorocznego baranka na ofiarę całopalną i młodego gołębia lub synogarlicę na ofiarę przebłagalną” (Kpł 12,6), a w przypadku ubogich – „dwie synogarlice albo dwa młode gołębie, jednego na ofiarę całopalną i jednego na ofiarę przebłagalną” (Kpł 12,8)²⁵. Wymienienie tego rodzaju ofiary przypomina o tym, że Boże zbawienie realizuje się przez całe życie człowieka poprzez usuwanie wszelkiej nieczystości, czyli tego wszystkiego, co oddziela ludzi od Boga. Temat ten jest przypomniany w nauce Jezusa o prawdziwej nieczystości w odpowiedzi na zarzuty przeciwników o niezachowywanie przez uczniów tradycji starszych (Mk 7,1-23). Jednocześnie wyróżnienie tylko

²⁵ Informacja o zwierzętach złożonych w ofierze przez Józefa i Maryję wskazuje na to, że należeli do tej kategorii (Łk 2,24), co odpowiada uwydatnieniu przez Łukasza duchowych wartości w kontraście do materialnej własności.

jednego gatunku zertwy, którą mogli składać ludzie ubodzy, przygotowuje do rozumienia ostatniego wydarzenia z działalności Jezusa w świątyni: ofiary ubogiej wdowy dostrzeżonej i pochwalonej przez Jezusa (Mk 12,41-44). Ofiarowanie przez nią w świątyni całej własności – bez zatrzymywania dla siebie czegokolwiek – stanowi przykład realizacji przykazania miłości Boga i bliźniego²⁶. Jej ofiara przez swój totalny charakter w relacji do tego, czym dysponowała, przewyższa wartość wszystkich innych ofiar, większych tylko ilościowo.

2.7. Kogut (Mk 13,35; 14,30.68.72)

Wzmianki o pianiu koguta można zaliczyć do bezpośrednich odniesień do zwierząt ze względu na pojawienie się głosu tego ptaka w trakcie negocjowania przez Piotra więzi z Jezusem. Wzmianki te mają najpierw znaczenie chronologiczne, które jest podporządkowane określeniu zadań uczniów. Wzywając ich do nieustannego czuwania, Jezus wymienia cztery okresy nocy²⁷. Przypowieść o sługach, którym gospodarz powierza dom, razem z jej wyjaśnieniem zachęca do tego, aby być zawsze przygotowany. Wezwanie to antycypuje następne wydarzenia opowiedziane przez Marka. Następny rozdział opowiada o ostatniej nocy Jezusa, dzieląc ją na cztery stra-

²⁶ W skarbcu świątynnym znajdowały się skarby, do których składano ofiary z przeznaczeniem na utrzymanie kultu i na jałmużny dla biednych. Por. Malina, *Świętość ziemi*, 74-75.

²⁷ Podział dnia na dwanaście godzin był powszechnie znany. Jezus pyta retorycznie swoich uczniów: „Czyż dzień nie liczy dwunastu godzin?” (J 11,9). Godziny mogły być nierówne, o długości proporcjonalnej do czasu trwania dnia i nocy, zależnie od pory roku i od szerokości geograficznej. Noc dzielono też na okresy zwane strażami. Podział ten nie był powszechny i jednakowy, tak jak dzielenie dnia na godziny. Najpierw wyróżniano trzy straże: wieczorną, nocną i ranną (Sdz 7,19), potem Żydzi przejęli od Greków i Rzymian podział nocy na cztery straże: pierwszą nazywano „z wieczora”, drugą – „północną”, trzecią – „o pianiu kogutów” oraz czwartą – „rankiem”. Por. Finegan, *Handbook*, 9.

że (Mk 14,17: wieczerza paschalna „z nastaniem wieczoru”; 14,26.30: modlitwa w Getsemani „po odśpiewaniu hymnu”; 14,68.72: – zaparcie się Piotra, gdy „kogut zapiał”; 15,1: sąd przed Piłatem „wczesnym rankiem”). Kolejne sceny ukazują z jednej strony Piotra i innych uczniów, którzy nie słuchają wezwania do czuwania, z drugiej strony – Jezusa, który cały ten czas pozostaje wierny misji powierzonej Mu przez Ojca. W Getsemani wzywa uczniów, aby przez czwanie i modlitwę nie ulegli pokusie (Mk 14,38). Ich zachowanie kontrastuje z postawą Mistrza. Konsekwencją braku czuwania jest ucieczka wszystkich uczniów po Jego aresztowaniu oraz zaparcie się Piotra. Czuwanie i modlitwa Jezusa natomiast owocują wypełnieniem woli Ojca aż do samego końca.

3. PODSUMOWANIE

Gdy Duch Święty wyprowadza Jezusa na pustynię, Jego doskonała relacja do Boga – objawiona ze zstępowaniem Ducha Świętego, które jest porównane do gołębiczy – pozostaje nienaruszona, ponieważ nie ulega On kusicielowi, na co wskazują Jego przebywanie z dzikimi zwierzętami oraz ofiarowywana Mu służba aniołów. W scenie kuszenia odsłania się pierwotna harmonia wertykalna (relacja do Boga) i horyzontalna (relacja do stworzenia), która istniała przed upadkiem pierwszych ludzi. Krótkie opowiadanie o kuszeniu Jezusa odpowiada pierwszemu wersetowi Ewangelii, ukazując przed czytelnikiem te dwa wymiary relacji, które są powiązane z tożsamością Jezusa jako Syna (więź z Bogiem) oraz jako Chrystusa (misja wobec ludzi). Zwięzła perykopa Marka ma doniosłe znaczenie antropologiczne, które w dużym stopniu odsłaniają wzmianki o zwierzętach w innych perykopach. Działalność Jezusa nie jest skierowana do abstrakcyjnego człowieka, ale do ludzi, których położenie jest charakteryzowane właśnie przez te wzmianki. Ludzie Go potrzebują, tak jak owce muszą mieć pasterza. Jego zbawcza działalność

oddala od nich wrogie moce – nawet te najpotężniejsze i najlepiej zorganizowane: Szatana z duchami nieczystymi. Pod panowaniem Jezusa każda współpraca z Nim – nawet ta pozornie mało znacząca – ma ogromną wartość dla osiągnięcia zbawienia pod warunkiem, że jest ona trwała i niepodzielna.

BIBLIOGRAFIA

- Apokryfy Starego Testamentu* (red. R. Rubinkiewicz) (Prymasowska Seria Biblijna; Warszawa: Vocatio 2000).
- Bauckham R.J., „Jesus and the Wild Animals (Mark 1:13): A Christological Image for an Ecological Age”, *Jesus of Nazareth: Lord and Christ. Essays on the Historical Jesus and New Testament Christology* (red. J.B. Green – M. Turner) (Grand Rapids, MI: Eerdmans 1994) 3-21.
- Daly-Denton M.M., „The Old Testament in the New: A Resource for an Ecological Reading”, *The Scriptures of Israel in Jewish and Christian Tradition. Essays in Honour of Maarten J.J. Menken* (red. B.J. Koet – S. Moyise – J. Verheyden) (Supplements to Novum Testamentum 148; Leiden – Boston, MA: Brill 2013) 317-328.
- Dormeyer D., „Ewangelia Marka jako dawna biografia”, *Studia Theologica Varsaviensia* 36/1 (1998) 11-30.
- Finegan J., *Handbook of Biblical Chronology: Principles of Time Reckoning in the Ancient World and Problems of Chronology in the Bible* (Peabody, MA: Hendrickson 1998).
- France R.T., *The Gospel of Mark. A Commentary on the Greek Text* (The New International Greek Testament Commentary; Grand Rapids, MI: Eerdmans 2002).
- Gieschen C.A., „Why Was Jesus with the Wild Beasts (Mark 1:13)?”, *Concordia Theological Quarterly* 73 (2009) 77-80.
- Heil J.P., „Jesus with the Wild Animals in Mark 1:13,” *Catholic Biblical Quarterly* 68 (2006) 63-78.
- Légasse S., *Marco* (Roma: Borla 2000).
- Malina A., *Chrzest Jezusa w czterech Ewangeliach. Studium narracji i teologii* (Studia i Materiały Wydziału Teologicznego

- Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach 34; Katowice: Księgarnia św. Jacka 2007).
- Malina A., *Ewangelia według św. Marka. Wstęp – przekład z oryginału – komentarz* (Nowy Komentarz Biblijny. Nowy Testament 2/1; Częstochowa: Święty Paweł 2013) I.
- Malina A., „Świętość ziemi, Jerozolimy i świątyni w czasach Nowego Testamentu (Kelim 1,6-9)”, *Collectanea Theologica* 74/2 (2004) 63-81.
- Mickiewicz F., *Ewangelia według świętego Łukasza. Wstęp – przekład z oryginału – komentarz* (Nowy Komentarz Biblijny. Nowy Testament 3/1; Częstochowa: Święty Paweł 2011) I.
- Paciorek A., *Ewangelia według świętego Mateusza. Wstęp – przekład z oryginału – komentarz* (Nowy Komentarz Biblijny. Nowy Testament 1/2; Częstochowa: Święty Paweł 2008) II.
- Taylor V., *The Gospel According to St. Mark* (London: Macmillan²1966).
- Zanella F., *The Lexical Field of the Substantives of “Gift” in Ancient Hebrew* (Studia Semitica Neerlandica 54; Leiden – Boston, MA: Brill 2010).

Ks. ARTUR MALINA, prezbiter archidiecezji katowickiej, doktor habilitowany nauk teologicznych, profesor Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach, kierownik Katedry Teologii Biblijnej Starego i Nowego Testamentu Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach, wiceprzewodniczący Stowarzyszenia Biblistów Polskich, doktor nauk biblijnych Papieskiego Instytutu Biblijnego w Rzymie (2001). Ostatnie książki: *Ewangelia według św. Marka. Wstęp – przekład z oryginału – komentarz* (Częstochowa: Edycja św. Pawła 2013) I; [z J. Wilkiem] *Ewangelia według świętego Marka* (Katowice: Instytut Gość Media 2016); *Przemienienie Jezusa. Studium narracji i teologii tekstów Nowego Testamentu* (Tarnów: Biblos 2016).